

# MOS WOLA Warszawa

<http://moswola.pl/mos/aktualnosci/1660,MOS-Wola-ulegl-23-Uniwersytetowi-Warszawskiemu-w-rozgrywkach-III-ligi-mezczyzn.html>  
23.04.2024, 16:33

Strona znajduje się w archiwum.

## MOS Wola uległ 2:3 Uniwersytetowi Warszawskiemu w rozgrywkach III ligi mężczyzn.

Drużyna juniorów MOS Wola grająca w III lidze mężczyzn, jako MOSWola II, przegrała na wyjeździe, w kompleksie sportowym UW przy ul. Banacha, po pięciosetowym pojedynku z AZS Uniwersytet Warszawski.

AZS Uniwersytet Warszawski - MOS Wola II Warszawa 3:2

Oto relacja z meczu naszych siatkarzy, którą przekazujemy za stronę [www.siatkowka24.pl](http://www.siatkowka24.pl) :

Podopieczni Edwarda Skorka powstrzymali rozpędzonych siatkarzy MOS Woli Warszawa. W derbach stolicy zwyciężyli 3:2.

Pojedynek pomiędzy tymi drużynami był z rodzaju tych wyjątkowych. A wszystko dlatego, że spotkały się dwie ekipy z Warszawy. Starcie dwóch znanych trenerów Edwarda Skorka i Krzysztofa Felczaka było dodatkowym smaczkiem tego widowiska, które zapowiadało się bardzo ciekawie.

W pierwszej partii warunki gry zdecydowanie dyktowali gospodarze, którzy dość szybko objęli prowadzenie 10:5. Taki wynik "ustawił" dalsze losy tej odsłony. Siatkarze MOS-u nie



Drużyna juniorów MOS Wola

potrafili znaleźć recepty na skutecznie grających podopiecznych Edwarda Skorka. Później goście przegrywali m.in 8:15;14:22; ostatecznie ulegli swoim rywalom 19:25.

Od początku drugiego seta do stanu 8:8 toczyła się wyrównana walka. Później gospodarze odskoczyli błyskawicznie swoim rywalom na 13:8. MOS jednak nie dał za wygraną i odrabiał straty. Było już 19:19. Potem na przemian raz jedna drużyna, raz druga obejmowała prowadzenie. Szczęście uśmiechnęło się do ekipy uniwersyteckiej, która zwyciężyła w tym secie 25:23. W całym meczu było już 2:0 dla gospodarzy.

W trzeciej odsłonie tego pojedynku przyjezdni się nie poddawali i zaczęli grać znacznie lepiej. od początku do końca prowadzili kilkoma punktami, co pozwoliło im wygrać tą partię 25:22. W całym meczu przegrywali z uniwersytetem Warszawskim już tylko 1:2.

Czwartą partię także lepiej rozpoczął MOS. Było już 2:0, jednak potem do głosu doszli gospodarze, wychodząc na prowadzenie 4:3. Toczyła się zacięta walka. Później głównie dzięki dwóm punktom zdobytym blokiem podopieczni Krzysztofa Felczaka wygrywali 7:5. Z czasem było już 10:6, ale gospodarze doprowadzili do remisu 14:14. końcówka należała do przyjezdnych, którzy zwyciężyli 25:23, doprowadzając do remisu w meczu 2:2.

W decydującym o losach całego spotkania tie-breaku MOS Wola Warszawa nie miał już nic do powiedzenia. Siatkarze tego klubu wyraźnie przegrali tą partię. Od samego początku nie grali skutecznie, myląc się nawet w ataku z przechodzącą piłką. efektem takiej gry było prowadzenie gospodarzy już 10:3. Wszystko zmierzało do końca tego widowiska. ostatecznie podopieczni Edwarda Skorka zwyciężyli w tym secie 15:10 i w całym meczu 3:2.

Warszawskie derby pomiędzy Uniwersytetem Warszawskim, a MOS Wolą Warszawa były ciekawym widowiskiem, zwłaszcza, że względu na przebieg tej potyczki. Najpierw 2:0 dla gospodarzy, siatkarze MOS-u w beznadziejnej sytuacji, a

potem jeszcze trzy sety. I to jest właśnie całe piękno  
siatkówki.

Autor: Marcin Kaźmierski

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)